

Sygnatura akt VI Ka 152/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 czerwca 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywiół

Sędziowie SSO Krzysztof Ficek

SSR del. Marcin Schoenborn (spr.)

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 r.

sprawy **M. B. (1), syna A. i H.**

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 222§1 kk, art. 226§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 17 grudnia 2013 r. sygnatura akt III K 535/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 152/14

UZASADNIENIE

M. B. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 6 lutego 2013 r. w G. przy ul. (...) podczas doprowadzenia do Komisariatu III Policji w G., poprzez uderzenie łokciem w bark Ł. T., naruszył jego nietykalność cielesną w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 222 § 1 kk,

II. w dniu 6 lutego 2013 r. w G. przy ul. (...) – na klatce schodowej nr(...) wyzywał funkcjonariuszy Policji słowami: „wy, kurwa jebane psy, cwele jebane”, znieważając ich podczas i w związku z pełnieniem przez nich czynności służbowych, czym działał na szkodę Ł. O. i Ł. T., tj. o czyn z art. 226 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 r. sygn. akt III K 535/13 orzekł, że:

1. oskarżonego M. B. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia i za czyn ten na mocy art. 222 § 1 kk wymierza mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
2. oskarżonego M. B. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia i za czyn ten na mocy art. 226 § 1 kk wymierza mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
3. na zasadzie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności wymierzone w pkt 1 i 2 wyroku i wymierza oskarżonemu karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;
4. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniach 6 lutego 2013 r. i 7 lutego 2013 r.;
5. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 442,80 złotych, w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego;
6. na mocy art. 624 § 1 kpk, art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia wydatków przejmując je na rachunek Skarbu Państwa i odstępuje od obciążania go opłatą.

Apelację od tego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca.

Obrońca zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na:
 - wadliwym ustaleniu w oparciu o zeznania Ł. T. i Ł. O., iż oskarżony poprzez uderzenie łokciem w bark Ł. T. naruszył nieetykalność cielesną w związku z popełnieniem przez niego obowiązków służbowych, co doprowadziło w konsekwencji do ustalenia, że oskarżony popełnił przestępstwo zarzucane mu w pkt 1 aktu oskarżenia,
 - wadliwym ustaleniu w oparciu o zeznania Ł. T. i Ł. O., iż oskarżony w dniu 6 lutego 2013 r. w G. przy ul. (...) na klatce schodowej nr (...)wyzwał funkcjonariuszy Policji, co doprowadziło w konsekwencji do ustalenia, że oskarżony popełnił przestępstwo zarzucane mu w pkt 2 aktu oskarżenia,
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 kpk przez dowolną ocenę zeznań świadka M. B. (2),
a z ostrożności procesowej również
3. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w stosunku do postawy sprawcy oraz jego właściwości i warunków osobistych.

Stawiając zaś te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a w ostateczności o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z niższym rozmiarze z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Oskarżony również zaskarżył wyrok w całości. Domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu wytknął oparcie go na nieprawidłowych ustaleniach faktycznych, będących efektem wadliwej oceny dowodów, jak też wynikiem zaniechania przeprowadzenia pewnych dowodów. Podniósł również, iż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym pozbawiony został prawa do obrony, albowiem przesłuchano świadków pod nieobecność obrońcy.

Z tego też powodu oskarżony w piśmie z dnia 22 maja 2014 r. (k. 139) wnioskował o ich przesłuchanie z obrońcą przed Sądem Okręgowym w Gliwicach. Tego rodzaju jego wnioski dowodowe zostały jednak na rozprawie

apelacyjnej oddalone jako niedopuszczalne w postępowaniu odwoławczym w myśl art. 452 kpk, zmierzały bowiem do przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w znacznej części.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Rozpoznanie wywiedzionych apelacji skutkować musiało uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zgodzić należało się bowiem z twierdzeniem oskarżonego, iż niesłusznie pozbawionym został w postępowaniu pierwszoinstancyjnym prawa do korzystania z pomocy obrońcy z urzędu w tej jego części, gdy przeprowadzanymi na rozprawie były kluczowe dla pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej dowody z zeznań świadków, w szczególności przesłuchiwanymi byli pokrzywdzeni w sprawie funkcjonariusze Policji. Z tego powodu, gdy jednocześnie już z udziałem wyznaczonego oskarżonemu obrońcy z urzędu, przeprowadzenie tych dowodów nie zostało ponowione w postępowaniu sądowym, pomimo podjętych w tym kierunku nieskutecznie starań przez obrońcę, nie może budzić wątpliwości, że zaskarżony wyrok zapadł z obrazą art. 6 kpk, która z zasady mogła mieć wpływ na jego treść.

Oczywistym jest w realiach sprawy, iż rozprawa główna przeprowadzona została na dwóch terminach w dniach 5 listopada 2013 r. i 17 grudnia 2013 r.. Termin rozprawy w dniu 17 września 2013 r. okazał się bowiem nieskuteczny z powodu nieobecności oskarżonego, któremu nie zdołano doręczyć wezwania i odpisu aktu oskarżenia, ponadto okazało się, iż jest pozbawiony wolności.

Oskarżonemu obrońca z urzędu wyznaczony został zaś dopiero w dniu 19 listopada 2013 r., pomimo że starania o to podjął on już na rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r. jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego. Wówczas jednak Sąd Rejonowy wniosek oskarżonego w tym przedmiocie ocenił jako nieudokumentowany co do twierdzenia, iż nie jest on w stanie ponieść kosztów obrony z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. W związku z tym wezwał go do jego uzupełnienia poprzez dostarczenie w terminie 7 dni zaświadczenia potwierdzającego, że przebywając w Areszcie Śledczym w G. nie jest zatrudniony odpłatnie oraz nie posiada żadnych środków pieniężnych na koncie depozytowym, odraczając w istocie do tego czasu rozpoznanie wniosku. Jednocześnie złożonego przez oskarżonego w reakcji na to wezwanie wniosku o odroczenie rozprawy Sąd Rejonowy nie uwzględnił wskazując, iż od doręczenia mu w dniu 19 września 2013 r. wezwania na rozprawę z odpisem aktu oskarżenia miał on dość czasu, by wystąpić z wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu z takim wyprzedzeniem, że nawet w przypadku konieczności jego uzupełnienia możliwym byłoby jego pozytywne rozpoznanie przed terminem rozprawy.

O ile jednak Sąd Rejonowy miał rację twierdząc, iż wezwanie na rozprawę z odpisem aktu oskarżenia M. B. (1) otrzymał w dniu 19 września 2013 r. (k. 83), nie sposób jednak wykluczyć, że dopiero na rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r. zorientował się, iż w sprawie występować będzie bez obrońcy.

Zauważenia wymaga, że w postępowaniu przygotowawczym w związku z ujawnieniem się wątpliwości co do poczytalności został mu wyznaczony obrońca z urzędu w osobie adw. P. M.. Decyzja w tym przedmiocie została doręczona M. B. (1) w miejscu jego zamieszkania w G. przy ul. (...) w dniu 16 kwietnia 2013 r., odebrała ją z zobowiązaniem przekazania jej adresatowi jego żona M. B. (2) (k. 4 akt Sądu Rejonowego w Gliwicach o sygn. III Kp 214/13). Wprawdzie w dniu 20 maja 2013 r., w związku z treścią uzyskanej opinii sądowo-psychiatrycznej rozwiewającej wspomniane wątpliwości, cofnięto owo wyznaczenie obrońcy z urzędu, nie mniej nie poinformowano o tym skutecznie oskarżonego, przesyłka wysłana na jego adres zamieszkania nie została bowiem podjęta do dnia 7 czerwca 2013 r. pomimo dwukrotnego awizowania (k. 10 akt Sądu Rejonowego w Gliwicach o sygn. III Kp 214/13). Nie może do jednak do końca dziwić, gdyż jak wynika z informacji Krajowego Rejestru Karnego (k. 134), od dnia 31 maja 2013 r. oskarżony jest nieprzerwanie pozbawiony wolności odbywając karę orzeczoną w innej sprawie.

Jednocześnie z doręzonego oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia ten mógł wiedzieć, iż ma wyznaczonego obrońcę z urzędu w osobie adw. P. M.. Akt oskarżenia w sprawie został bowiem wniesiony w dniu 16 maja 2013 r., a więc zanim w dniu 20 maja 2013 r. cofnięto wyznaczenie wskazanego adwokata obrońcą z urzędu M. B. (1), o czym oskarżyciel publiczny zawiadomił sąd orzekający 23 maja 2013 r. dołączając do akt odpis tamtej decyzji (k. 66).

Niemniej zalegający w aktach oryginał aktu oskarżenia zawiera niewątpliwie informację o wyznaczeniu oskarżonemu obrońcy z urzędu (k. 57v). Należy przyjąć, iż jego odpis(y) dołączony(e) do akt przez Prokuratora wraz z wnoszonym aktem oskarżenia zawierał(y) również tego rodzaju adnotacje. Z zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy (k. 63v), jak i zarządzenia wydanego po rozprawie w dniu 17 września 2013 r. (k. 80) nie wynika zaś, by oskarżonemu należało doręczyć odpis aktu oskarżenia z informacją o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu, względnie skorygowany odpis tego dokumentu uwzględniający treść decyzji zapadłej w dniu 20 maja 2013 r., co do której, co należy wyraźnie podkreślić, nie można powiedzieć, by została oskarżonemu prawidłowo doręczona.

Zatem wszystko wskazuje na to, że dopiero po stawieniu się na rozprawie w dniu 5 listopada 2013 r., na którą został doprowadzony z Aresztu Śledczego w G., oskarżony mógł zorientować się, iż faktycznie nie występuje w sprawie z wyznaczonym mu wcześniej obrońcą z urzędu. Wprawdzie zdziwienia tą sytuacją nie okazał, a przynajmniej nie wskazuje na to treść protokołu rozprawy, nie mniej nie sposób tego całkowicie wykluczyć, skoro natychmiast po sprawdzeniu jego danych osobowych jeszcze przed odczytaniem aktu oskarżenia zawniioskował o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu z powołaniem się na niemożność poniesienia kosztów obrońcy z wyboru, a Sąd Rejonowy nie dociekał, choć potem wypomniął to oskarżonemu, dlaczego tak późno z tego rodzaju wnioskiem wystąpił, mimo że sam nie mógł dysponować potwierdzeniem skutecznego poinformowania M. B. (1) o cofnięciu wcześniej wyznaczonego mu obrońcy z urzędu.

W zaprezentowanym układzie procesowym nie dysponował więc tak naprawdę Sąd Rejonowy żadnymi argumentami, które pozwalałyby nie uwzględnić wniosku oskarżonego o odroczenie rozprawy do czasu rozpoznania złożonego przez niego wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, którego spóźnionego wniesienia z przyczyn wyżej wskazanych nie sposób przecież też stwierdzić. W konsekwencji kontynuując rozprawę w dniu 5 listopada 2013 r. i przesłuchując na niej oskarżonego i wszystkich świadków zawniioskowanych aktem oskarżenia, w tym tych potwierdzających tezy oskarżenia, pozbawił M. B. (1) faktycznie prawa do korzystania w całym postępowaniu sądowym z fachowej pomocy prawnej przysługującego mu z mocy art. 6 kpk. Wyznaczenie mu obrońcy z urzędu dopiero w dniu 19 listopada 2013 r. i zagwarantowanie jego udziału w rozprawie na kolejnym jej terminie, na którym nie były już przeprowadzane dowody szczególnie istotne z punktu widzenia interesów oskarżonego i jego odpowiedzialności za zarzucane mu czyny, w żadnym razie nie mogło mu rekompensować wcześniejszego pozbawienia go prawa do korzystania z pomocy obrońcy.

Należy mieć również innego rodzaju zastrzeżenia do procedowania Sądu Rejonowego w przedmiocie wniosku oskarżonego o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób bowiem uznać, by rzeczywiście zachodziła potrzeba udokumentowania przez oskarżonego jego twierdzenia, iż nie był w stanie ponieść kosztów obrony z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny.

Dla Sądu Rejonowego było istotne, czy oskarżony pozbawiony wolności z przewidywanym okresem pobytu w warunkach izolacji więziennej do 2018 lub 2019 r. pracuje w zakładzie karnym i czy na swoim koncie depozytowym posiada jakieś środki finansowe. Nie uznał za wystarczające poprzestanie na oświadczeniu oskarżonego, za konieczne uznał zaś udokumentowanie tego, co bezsprzecznie nastąpiło możliwie szybko zaświadczeniem wydanym w dniu 8 listopada 2013 r. (k. 96), mimo że tak naprawdę nie powinien choćby przypuszczać, iż nawet w przypadku gdyby oskarżony pracował w warunkach więziennych, mógłby rzeczywiście dysponować takimi środkami finansowymi, które bez uszczerbku dla utrzymania jego najbliższych pozwalałyby mu na ustanowienie obrońcy z wyboru. Wiedzieć musiał przecież Sąd Rejonowy z danych zgromadzonych jeszcze w postępowaniu przygotowawczym, że oskarżony nie posiada majątku nieruchomego oraz ruchomego większej wartości, a na wolności uzyskując jedynie dochód na poziomie 1.500 złotych miesięcznie był jedynym żywicielem rodziny, którą tworzył z żoną oraz trójką małoletnich dzieci, w tym dwójką swoich pasierbów oraz jednym, którego jest biologicznym ojcem (k. 13). Na rozprawie oskarżony nawet dodał, iż jest ojcem biologicznym kolejnego dziecka (k. 85).

W tym stanie rzeczy oczekiwanie przez Sąd Rejonowy od oskarżonego udokumentowania czegoś, co tak naprawdę i tak nie mogłoby mieć najmniejszego znaczenia dla oceny zasadności jego wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu,

należało potraktować jako wybieg, który przez niepotrzebne odroczenie rozpoznania wspomnianego wniosku również doprowadził do faktycznego pozbawienia M. B. (1) prawa do korzystania z fachowej pomocy prawnej w czasie, gdy przeprowadzani byli w toku przewodu sądowego kluczowe z punktu widzenia oceny stawianych mu zarzutów dowody z zeznań świadków. Niewątpliwie stanowił on również o naruszeniu przez Sąd Rejonowy art. 78 § 1 kpk, skoro oskarżonemu nie został wyznaczony obrońca z urzędu w momencie, w którym już należycie wykazał, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Przepisy art. 78 § 1 kpk oraz stanowiący jego rozwinięcie § 284 ust. 1 regulaminu urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2007 r. Nr 38, poz. 249 ze zm.) nie wymagają przecież udokumentowania sytuacji majątkowej, a tylko należytego wykazania, że oskarżony nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny (por. postanowienie SN z 25 listopada 2010 r., V KZ 70/10, Biul.PK 2010/9/32). Pozbawienie oskarżonego prawa do korzystania z pomocy obrońcy z urzędu w sytuacji wskazanej w art. 78 § 1 kk stanowiło zaś nie tylko obrazę tego przepisu, ale również art. 6 kpk, przez co naruszone zostały standardy rzetelnego procesu (por. wyrok SN z 29 stycznia 2002 r., II KKN 286/99, LEX nr 55368). Oceny tej nie może w żadnym wypadku zmienić aktywność procesowa oskarżonego przejawiająca się chociażby w zadawaniu pytań osobom przesłuchiwanym oraz składaniu wniosków dowodowych (por. wyrok SN z 29 czerwca 2011 r., III KK 406/10, Lex nr 860622). Jest zaś oczywistym, że pozbawienie oskarżonego uzasadnionego prawa do korzystania z pomocy obrońcy z zasady ma wpływ na treść wyroku (por. wyrok SN z 3 kwietnia 2003 r., III KKN 145/01, LEX nr 78404).

Już tylko z podanych względów zaskarżony wyrok ostać się nie mógł. Gdy zaś bez potrzeby szerszego odniesienia się do pozostałych zarzutów podniesionych w środkach odwoławczych stwierdzić należało brak jakichkolwiek podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku polegającej na uniewinnieniu oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, skoro za jego skazaniem przemawiały przecież dobitnie korespondujące ze sobą, jak też w istocie pozbawione wewnętrznych i wzajemnych sprzeczności, zeznania pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji, a żaden z apelujących nie przedstawił argumentacji, która ewidentnie nakazywałaby je ocenić jako niewiarygodne, przede wszystkim bowiem wskazywali bowiem na potrzebę pogłębienia postępowania dowodowego, Sądowi Okręgowemu nie pozostało nic innego, jak w następstwie uwzględnienia dostrzeżonego uchybienia omówionego powyżej, uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach jako miejscowo i rzeczowo właściwemu. Zatem po myśli art. 436 kpk wystarczającym było ograniczyć rozpoznanie środków odwoławczych do uwzględnionego uchybienia.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy obowiązany będzie przeprowadzić postępowanie dowodowe w pełnym dotychczasowym zakresie, oczywiście na rozprawie z udziałem obrońcy. Świadka R. P., która jako osoba najbliższa dla oskarżonego w dotychczasowym postępowaniu skorzystała z prawa do odmowy zeznań, wezwie celem zaktualizowania tego oświadczenia. Gdyby R. P. nie zamierzała skorzystać z przysługującego jej uprawnienia Sąd Rejonowy obowiązany będzie przesłuchać także tego świadka. Oczywiście w przypadku wyłonienia się potrzeby przeprowadzenia innych dowodów, Sąd Rejonowy nie uchylił się od ich uzyskania. Zgromadzony materiał dowodowy podda następnie Sąd Rejonowy wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, po czym wyciągnie prawidłowe wnioski końcowe. Pamiętał przy tym będzie o obowiązującym w dalszym postępowaniu z mocy art. 443 kpk tzw. pośrednim zakazie reformationis in peius. Nie będzie on zaś pozwalał na wydanie w nim wobec oskarżonego orzeczenia surowszego pod każdym względem od tego, które zostało uchylone w następstwie wywiedzenia jedynie środków odwoławczych na jego korzyść. Uwagę tę Sąd odwoławczy czyni zaś z tego względu, iż opis czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1 zaskarżonego wyroku wskazuje, iż dopuścił się on naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza Policji jedynie podczas wykonywania przez niego obowiązków służbowych, choć z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika ewidentnie, iż nastąpiło to również w związku z ich wykonywaniem przez pokrzywdzonego funkcjonariusza publicznego. Obowiązkiem Sądu Rejonowego będzie w końcu, o ile zajdzie taka konieczność, w sposób przekonywujący uzasadnić na piśmie stanowisko zajęte w ponownym postępowaniu.

Nie przesądzając więc w niczym ostatecznego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.